

Cena 1,50zł

Numer 1
wrzesień 2011

Pierwszy dzwonek . . .

I już w szkole ... Dla tych co mają już dość siedzenia w domu i stęsknili się za naszymi wspaniałymi nauczycielami to bardzo dobra wiadomość :D Są też i tacy, którym za szkołą w ogóle się nie tęskniło. Mieli wiele ciekawszych zajęć jak siedzenie w domu przed kompem i gapienie się w telewizor, ale i oni muszą pogodzić się z faktem, że jest 1 września, trzeba rano wstać i iść do szkoły.

Tego dnia na pewno każdy z nas pomyślał sobie, że jeszcze kilka miesięcy i ferie :D Ja jestem pewna, że nasi nauczyciele też mieli takie myślenie :D

No dobra, ale dość o tym co będzie za kilka miesięcy, czas przypomnieć sobie jak wyglądał 1 września 2011 r. :)

Początek roku szkolnego, otworzyła msza święta w Kościele św. Mikołaja w Żarnowie. Wzięli w niej udział uczniowie i nauczyciele szkół znajdujących się na terenie Żarnowa ... Przepraszam, zapomniałam o rodzicach :D



Głos zabrała także pani Joanna Grodzicka, która w imieniu przewodniczącego Rady Gminy życzyła nam wielu sukcesów w nauce oraz dużo radości.

Po tym, jak wszyscy chętni zabrali głos z ust naszej pani dyrektor wyszły takie słowa jak: „Rok szkolny 2011/2012 uważam za otwarty”. Później mieliśmy czas na przywitanie się z wychowawcami, jak również ze swoimi kolegami i koleżankami ze szkoły.

To tyle ode mnie na temat rozpoczęcia tego roku szkolnego ... Życzę wszystkim aby zdobyli jak najwięcej przydatnej wiedzy i oczywiście dużo dobrych ocen :D

Paulina Wójcik

Jak co roku do naszej społeczności szkolnej dochodzą nowi uczniowie.
Tak więc oto oni:)

1A

- 1.Paweł Adamczyk
- 2.Magdalena Grzybowska
- 3.Dawid Kałużyński
- 4.Karolina Kania
- 5.Matylda Kowalik
- 6.Izabela Kwiecień
- 7.Damian Lichota
- 8.Klaudia Łuszczyska
- 9.Sylwia Mądrala
- 10.Emilia Mielczarek
- 11.Jan Napolitano Bifulko
- 12.Jakub Pacyniak
- 13.Jonatan Rzeźnik
- 14.Dawid Śłodkowski
- 15.Marcin Ślowiński
- 16.Tomasz Stańczyk
- 17.Daria Stępień
- 18.Aleksandra Szczepocka
- 19.Dawid Wańtuch
- 20.Karol Zawisza
- 21.Izabela Zięba
- 22.Karol Wołosz
- 23.Bartosz Lorek

1B

- 1.Rafał Bociek
- 2.Dominik Drynkowski
- 3.Alina Dziubek
- 4.Rafał Góral
- 5.Kamil Jędrzejczyk
- 6.Krystian Kazusek
- 7.Jan Kupis
- 8.Natalia Laskiewicz
- 9.Dariusz Madej
- 10.Rafał Majewski
- 11.Aleksandra Palus
- 12.Izabela Patyk
- 13.Mariusz Pękala
- 14.Przemysław Piotrowski
- 15.Tomasz Smak
- 16.Domonika Sołtys
- 17.Agata Szymczyk
- 18.Mateusz Świątek
- 19.Paulina Ubysz
- 20.Paulina Waszczyk
- 21.Milena Zielińska

1C

- 1.Patryk Baranowski
- 2.Edyta Bernas
- 3.Dawid Brzeski
- 4.Michał Durka
- 5.Ewelina Fornal
- 6.Grzegorz Gorzela
- 7.Arkadiusz Jakubowski
- 8.Szymon Kubiszewski
- 9.Martyna Łabuzińska
- 10.Robert Malaga
- 11.Angełika Nowak
- 12.Katarzyna Piątkiewicz
- 13.Mariusz Piekielnik
- 14.Sebastian Piekielnik
- 15.Anita Piwowarczyk
- 16.Daniel Płonka

'I jak w szkole?'

czyli.. ubiegłoroczni absolwenci dzielą się swoimi pierwszymi wrażeniami. :)

Z wyborem szkoły ponadgimnazjalnej nie miałam większych problemów - od początku wiedziałam że chcę się dalej uczyć w LO im. S. Żeromskiego w Opocznie, potocznie mówiąc: w Żeromie :) Większym problemem był dla mnie profil, padło jednak na klasę humanistyczno-dziennikarsko-prawniczą (z rozszerzonym j. polskim, wos-em, historią).. i był to jeden z najlepszych wyborów w moim życiu. Szkoła.. hm, jest wspaniała. pomyślcie sobie 'wspaniałą? Co to za brednie, radość na siłę'.. mówcie co chcecie, do szkoły chodzę niemal z tak wielką przyjemnością jak w latach ubiegłych ;). Jедна wielka zaleta jest atmosfera jaka tam panuje..

Już w pierwszym tygodniu nauki człowiek czuje się 'jak u siebie'.. chociaż łatwo pierwszaków na początku było odróżnić od reszty społeczeństwa - osobiście przyznam się, że 2 września nie miałam nawet czasu na drugie śniadanie.. całe przerwy spędzałam na poszukiwaniu sali, w której miała być lekcja. :D

Na szczęście ten etap zakończył się jeszcze szybciej niż się rozpoczęł. :) Nauczyciele - ogólnie bardzo przychylne nastawieni do ucznia, jednak wymagający, w niektórych przypadkach mający swoje zasady których TRZEBA przestrzegać.. kwestia przyzwyczajenia. a jeśli chodzi o naukę - jest jej o wiele wiele więcej niż w gimnazjum, czasem trzeba poświęcić nawet kilka godzin, żeby przygotować wszystko jak należy.. Ale nie ma się czym martwić, nie ma rzeczy niemożliwych.. :) Każdy w tej wypowiedzi zapewne uzna szkołę do której chodzi za najlepszą, więc nie zrobię tego tylko zakończę myślą 'przekonacie się sami wkrótce'. :) pozdrawiam, Angelika.



Pełna nazwa mojej szkoły to Samorządowe Liceum Ogólnokształcące nr 1. w Opocznie im. Marii Skłodowskiej – Curie. A potocznie „samorządówka”. Moja szkoła jest bardzo duża, więc można się w niej trochę pogubić, gdyż w tym samym budynku znajduje się szkoła podstawowa i gimnazjum. Oczywiście mamy sklepik, w którym możemy kupić dobre jedzonko jak i podręczniki szkolne. Na zewnątrz jest boisko do gry w piłkę nożną, do biegów, do gry w palantę. Na hali gramy w siatkówkę i koszykówkę. Na korytarzu stoi automat z gorącymi napojami, gdzie możemy zrobić sobie m.in. kawę, gorącą czekoladę (jest przepyszna, polecam). Niestety muszę przyznać, że korytarze są tu dość wąskie, więc w czasie przerwy trudno się przez nie przemieszczać, bo jedni idą w jedną stronę, drudzy w drugą, a jeszcze inni siedzą pod klasą. W podziemiach szkoły są szatnie, więc każdy posiada własną szafkę. Panie z sekretariatu są bardzo miłe, tak jak nauczyciele. Są również wyrozumiali, ale oczywiście i wymagający, więc trzeba się uczyć. Lekcje prowadzone są w sposób ciekawy i wszyscy uczniowie słuchają z wielkim zainteresowaniem (zdarzają się również wyjątki XD). Mamy oczywiście świetlicę szkolną, stołówkę i bibliotekę. (jest tam ustawionych kilka stolików, więc zawsze można się pouczyć lub też odrobić pracę domową). Jest też sala audio – video, ale jeszcze nie miałam okazji w niej być więc nie wiem nic więcej na jej temat;) Niestety u nas w szkole są tylko 2 tablice interaktywne, co w porównaniu do gimnazjum nie jest zbyt dużo. Hm. Powiem szczerze, że długo zastanawiałam się nad wyborem szkoły. Moje plany zmieniały się co kilka dni, ale jestem zadowolona z tego, że wybrałam „samorządówkę” gdyż chodzą tam naprawdę fajni i mili ludzie.

Pozdrawiam, Asia S. ;)



Witam członsony : D w mojej nowej szkole (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica) jak i w klasie jest bardzo fajnie, ludzie, nauczyciele, mili i wg :) no cóż brakuje mi gimnazjalnych wygłupów , ale jednak kiedyś następuje ten moment i musimy wknoczyć w dorosłe życie. Nie bójmy się! : D nie ma czego : D tam życie zaczyna się od nowa :) z pozdrowieniami Tomasz FAKEOVSKI Górska :D

Hm. i jak w szkole? Pytanie, które słyszymy, my, absolwenci prawie codziennie. A więc jak jest? :D jest świetnie, naprawdę. Na początku trudno było się do tego przyzwyczać, że z klasy zna się tylko część osób i to do tego tylko ze spotkania integracyjnego, że przychodzi nauczyciel, którego się nie zna i zaczyna się wszystko od nowa, tak jak w gimnazjum.. przedstawianie się, zapoznanie się z zasadami tymi ogólnymi jak i z zasadami każdego nauczyciela z osobna i tak w kółko na każdej pierwszej lekcji danego przedmiotu.. ale potem to już całkowicie inaczej. Tematy, opracowania, pytania, kartkówki i uczenie się z lekcji na lekcję, bo inaczej się nie da, chyba że liczy się na odrobinę szczęścia, bo może mnie to nie zapyta, albo będę miała szczęśliwy numerek :D i wtedy automatycznie przypominają mi się słowa nauczycieli w gimnazjum:

„zobaczcie jak to będzie w liceum, ile będziecie się musieli uczyć”. Ale tak naprawdę to słuchaliśmy tego myśląc sobie, że tylko nas straszą, że nas to jeszcze nie dotyczy i wg.. a co się okazało? Okazało się, że to oczywiście prawda. Przeskok pomiędzy gimnazjum a liceum jest ogromny.. ale co tam przeskocząc. Nauka nauka, ale nie jest ona taka straszna jak się chodzi do szkoły, która Ci się podoba. Ja uczęszczam do LO im. S. Żeromskiego w Opocznie, do klasy biznesowo - bankowej (klasa c). Pierwsze pytanie, które się teraz nasuwa to czy było mi łatwiej dokonać wyboru szkoły.. a z tym było różnie. Ja od początku chciałam iść do tej szkoły, na profil humanistyczny, gdzie jednym z rozszerzonych przedmiotów byłaby moja ukochana HISTORIA! <3 ale 'gadanie' niektórych starszych (a było go nawet sporo) idź do technikum, po technikum przynajmniej zawód będziesz miała, po pewnym czasie zaczęto wprowadzać mietlik. Bo może jednak byłoby lepiej gdybym poszła do technikum? Po nim miałabym zawód, a na studia mogę się nie dostać albo mogę sobie nie poradzić w liceum.. takie było moje podejście w pewnym momencie, nie było ono zbyt pozytywne ani dobre, no ale takie było. Ale stopniowo gadanie minęło, a nasuwały się pytania, zadawane przez samą siebie: dam radę potem dalej na historii, nie będę miała problemów ze znalezieniem pracy po studiach historycznych? I zaczęłam rozwijać



żać inne klasy liceum (bo do jakiego to nie ulegało zmianie - Żerom rzadzi!), i najbardziej spodobała mi się klasa C, biznesowo - bankowa, gdzie przedmiotami rozszerzonymi są: matematyka, geografia i fizyka. No właśnie, fizyka. Nie pasowało mi to w ogóle, gdyż nigdy się do fizyki nie przykładałam, no ale nie można jej tak po prostu skreślić. Nie wiedząc do końca czy dobrze robię, wybrałam tą klasę, jako klasę I Preferencji i do niej się dostałam. Teraz mogę powiedzieć, że to jest jedna z najlepszych klas (chyba 2 po biologiczno-chemicznym), ale nie żałuję. Ciężko jest, ale mam miłych nauczycieli, niektórzy mnie 'przerażają', ale najważniejsze że umieją tłumaczyć. Dadzą „popalić” ale wiem, że przekażą mi potrzebną wiedzę i to się dla mnie teraz liczy. Podoba mi się w tej szkole, już się w niej zaaklimatyzowałam, mam fajną wychowawczynię, klasę, nauczycieli. Praktycznie to z dnia na dzień jest coraz lepiej i coraz więcej nauki, ale to jak wszędzie. Powiem wam, że troskną mi się trochę za gimnazjum, za ludźmi, za nauczycielami, za gazetką. Wiem, trzeba iść do przodu, ale wiem jedno: nigdy nie zapomnę gimnazjum ani rzeczy, osób, sytuacji z nim związanych! :) a powracając do Żeromia, to polecam jak najbardziej, szkoła ma dobry poziom, dobrych nauczycieli, fajne wyposażenie i organizuje dużo wycieczek, zielonych szkół.. jedziemy już 27 września, zapowiada się fajnie :D na koniec pożdrawiam uczniów, nauczycieli, pracowników - miło was wspominam.

jako mai - Anna Maria Szelać, :)

Chodzę do LO im. S. Żeromskiego w Opocznie, do klasy bezpieczeństwo i porządek publiczny. W nowej szkole jest świetnie :D Nauczyciele są bardzo fajni, lecz wymagający. Oczywiście musimy się uczyć z lekcji na lekcje, bo na każdej lekcji ktoś jest pytany. Moja nowa klasa jest zabawna, miła. Każdy jest dla siebie miły. Na początku były pewne trudności ze znajdowaniem sal, ale już jest okej. Nasz wychowawca, p. Czajkowski jest bardzo sympatycznym i lubianym przez wszystkich uczniów nauczycielem, co dodaje nam pewnej otuchy. Marlenka ;)



23 września – rozpoczęcie

JULIA GOŁĄB

Pogarszająca się pogoda, wrzesień, i przede wszystkim koniec wakacji- przywodzą na myśl tylko jedno- jesień. Mało jest chyba ludzi na Ziemi, którzy na to słowo reagują samymi pozytywnymi skojarzeniami, większości z nas ta pora roku przypomina wyłącznie powrót do szkoły, mgłę, zimno, kałuże, brak słońca... Po wakacyjnych szaleństwach wraca się do codziennej rutyny w mniejszym, lub większym stopniu. Nic dziwnego więc, że dopada nas jesienią chandra. Przy odrobinie starań, można taką deprechę przebyć w miarę łagodnie, a nawet dostrzec tak wychwalaną w reklamach piękną-polską-złotą-jesień... Wystarczy odrobina przygotowań, a wszystko zobaczymy w bardziej pozytywnych kolorach. Szperając w Internecie, można znaleźć różne metody, ja tutaj przedstawię Wam te alternatywne, oraz najbardziej polecane na forach, w końcu użytkownicy Internetu wiedzą co dobre ;)

Oglądanie „Dlaczego ja?”

oraz „Trudnych spraw”

Nie ma to jak oglądanie tych dwóch bardzo edukacyjnych seriali. Z perypetii głównych bohaterów (których często grają ci sami aktorzy), można nauczyć się „jak rozwiązywać różnorodne problemy życia codziennego”. Pojęcie „różnorodne” jest tu bardzo przesadzone, ponieważ fabuła większości odcinków kręci się wokół:

„zbuntowanych” nastolatków

(Maksymilian, lat 16 , dostał w liceum 4+ z matematyki, co jest tak złą oceną (sic!), że matka chce wyrzucić go z domu). Często jest też wątek picia piwa w wieku lat 16 lub „zakazanej miłości dzieci”, czego idealną

kompilacją był odcinek kiedy ojciec nakrył dwójkę dzieci w „niedwuznacznej sytuacji” we własnym garażu. Fragment ten zyskał dużą popularność w sieci, dzięki Niekrytemu Krytkowi i, kultowym już tekstem („szesienapić”).

Kłótnia sąsiadów- odcinek kiedy pewna obrotyna pani twierdziła, że przez anteny satelitarne swoich sąsiadów cierpi na bezsenność ...

Problemy w małżeństwie: tu bardzo duża rozciągłość tematu, od zdrady męża, po sprawę Marcina (lat 40), któremu żona nie pozwala podjąć pracy.

Jak widać, oprócz rozwiązywania problemów, można sobie takim odcinkiem bardzo dobrze poprawić humor, bardzo pozytywnie działa już sama piosenka w chólowce („trudne spraaaaawyyyy...”). Czasami zdarza się prawdziwa wisienka na torcie, perełka, jak odcinek z Dariuszem lat 39, mieszkającym z matką, który jest zakochany w Karolinie, ale ona go nie chce, pomimo tego, że każda dziewczyna chciałaby mieć takiego „Romea”, posuwającego się nawet do (jakże romantycznego!) włamania przez balkon i otworzenia szampana w wannie. Choćby dla takich scen warto oglądać takie seriale. Każdy z odcinków kończy się Happy Endem. Dlatego „oglądaj Trudne Sprawy i nie daj życiu się zaskoczyć”.

Granie w WarHammera ludzikami zrobionymi z kasztanów.

Tych ostatnich jest o tej porze pod dostatkiem, a umiejętność zrobienia z nich ludzików opiera się około 2 klasy szkoły podstawowej. W razie problemów można skorzystać z pora-

dy wujka Google, doradzi i wespół. Sama rozgrywka przy odrobinie czasu i kreatywności nie powinna być trudna :).

ZAKUPY! Punkt dla pań, ponieważ pleć brzydka może się tymi jakimi wspaniałymi godzinami spędżonymi w galerii handlowej i/lub/bądź sklepie poważnie znudzić (pytanie: dlaczego?, ale ja nie umiem na nie dobrze odpowieǳieć). Gorzej gdy po długich chwilach napięcia w przymierzalni (wejdzie czy nie wejdzie?) dziewczyny także nie znajdą idealnego, poprawiającego-humor-cud ubrania. Wtedy pozostaje nam buszowanie w sieci. To nie miejsce aby omawiać zasadę bezpieczeństwa korzystania z Internetu, które dzięki zapobiegliwości programów typu „Uwaga!” chyba wszyscy znamy. Samo kupowanie, (nawet nie ubrań, również innych przedmiotów), a także poszukiwanie mogą sprawić dużo przyjemności, a w okresie jesiennych rabatów , może to nawet nie być zbyt obciążające dla portfela. Dla bardziej zainteresowanych tematem, polecam lekturę gazet dla pań, w których temat jesiennego poprawiania humoru jest baaardzo szeroko opisany (niestety niektóre propozycje-joga, tai chi, wspinaczka górska, są dla kobiet z nieco większych miejscowości L). Jednak odrobina ruchu (i tu już zupełnie na poważnie), nikomu nie zaszkodzi, a może wyłącznie pomóc.

Więc, dla chcącego nic trudnego, na pohybel z jesienną depresją J !

*Za jakże niezbędną podczas długich godzin nocnych inspirację do napisania tekstu, ale także kilka wskazówek (niezbędnych w niektórych punktach), dziękuję jakże niezastąpionej Nonsensopedii :D

Paula i Mika :]

MĘŻCZYŹNI ŚWIĘTUJĄ!!!

Mężczyźni pozazdrościli paniom Dnia Kobiet. Wprowadzono więc sztuczny twór jakim jest Dzień Chłopaka, obchodzony 30 września. Ten dzień jest dniem szczególnie wyczekiwany przez wszystkich przedstawicieli płci męskiej. Dlatego też wszystkie dziewczęta obdarowują swoich milusińskich drobnymi upominkami. W końcu musimy wynagrodzić im te wszystkie wrzaski typu: „weź się ode mnie odczep.. Podkreślmy to, że oni też nie są świętymi. Bo niby kto ciągle szturcha nas na lekcji, czasami sypnie jakimś bezsensownym słowkiem za które potem przeprasza godzinami, a gdy czegoś potrzebuje po prostu ciągle się podlizuje. No cóż, tak to już jest z tymi facetami. Pomimo, że nas denerwują to nie możemy oprzeć się ich urokowi.

Zaraz, zaraz przestańmy im tak słodzić! ; d Dzień Chłopaka, Dniem Chłopaka ale to przecież my, kobiety kupujemy im prezenty, przygotowujemy akademie, staramy się aby czuli się jak najlepiej w tym dniu więc nie zapominajmy też o sobie:)

Co roku w naszym gimnazjum przeprowadzana jest ankietą wśród dziewczyn na najfajniejszego, najbardziej gustownego i najładniejszego chłopaka w szkole. W tym roku ankietły trafiły w ręce pierwszoklasisteck. Bezpapelacyjnie wygrali:

- Arek Zawisza (miejsce I)
- Paweł Jakubowski (miejsce II)
- Tomek Smak (miejsce III)

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom :]



Według naszych koleżanek ci trzej panowie spełniają następujące kryteria prawdziwego mężczyzny:

Typ faceta najbardziej podobający się dziewczynom:

- macho
- laluś
- sportowiec
- nieśmiały. (niektóre dziewczyny wolą nieśmiały, ale czy aby na pewno? ;))

Wymarzony ideal:

- ładny
- śmieszny
- miły

- uprzejmy
- przystojny
- wyprostowany
- kochający
- mądry

Wady nie do przyjęcia:

- chamstwo
- grubiaństwo
- przekleństwa
- alkoholizm

Najważniejsze rzeczy na, które dziewczyna zawsze zwraca uwagę:

- oczy
- ubiór
- paźnokcie
- włosy

INFO: mamy nadzieję, że panowie nie posiadają żadnych z tychwad. :)

Panowie!

Ci duzi, Ci mali. Ci ładni i Ci odrobinę mniej piękniejsi życzymy Wam:

mnóstwo prezentów w tym szczególnym dla Was dniu, miliona buziaków od dziewcząt i dalszego uwodzenia płci pięknej ;)



Dzień Dobrych Wiadomości



Dzień "Dobrych wiadomości" obchodzony jest 8 września.

Dobre wiadomości nie tylko są przyjemniejsze od złych, lecz czasem potrafią zdziałać cuda. Dzięki nim jesteśmy lepiej nastawieni do świata, mamy większe poczucie bezpieczeństwa, a otaczająca nas rzeczywistość nie wydaje się groźna. Dzień Dobrej Wiadomości ma również uczyć Polaków życzliwości w relacjach z innymi i patrzenia na życie nieco bardziej optymistycznie.

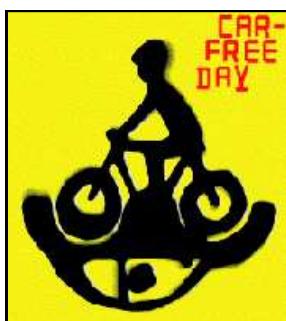
Dobrą wiadomością dla rodziców może być to że ich pociecha dostała 5 w szkole:).

Wieć możemy zaskakiwać dobrymi wiadomościami w ten dzień.

Bądźmy dziś postańcami dobrych wiadomości. Zadzwonimy do przyjaciół, wyślijmy maila, nagrajmy się na sekretarkę. Powiedzmy coś, przez co obu stronom choć przez chwilę zrobi się trochę przyjemniej.

Niewyspana

22 września Dniem Bez Samochodu



Marek jak każdego poranka obudził się z myślą, że już niedługo wszędzie do swoego nowutkiego Porsche i pojedzie do swoego królestwa. Ogromnego warsztatu samochodowego. Był jego właścicielem już od długiego czasu, ale wciąż go udoskonalał. Zapomniałam dodać, że w jego warsztacie całkowitą obsługą klientów zajmowały się roboty;) Wróćmy do początku.

Tuż obok Marka mieszkała pani Lucja, jedna z niewielu kobiet-rajdowców. W pobliżu znajdował się dom pana Marcina, jednego z głównych producentów aut na skalę światową. Kiedy już nasza trójka :Marek ,Lucja i Marcin udali się do swoich garaży z ogromnym zdziwieniem stwierdzili, że nie ma tam ich aut. Przerążony pan Marcin zadzwonił po taksów-

kę ,ale...okazało się , że tam również nie ma żadnych samochodów!

Aby dostać się do pracy musieli znaleźć inny środek transportu, rower.J Bardzo zdenerwowany pan Marcin w drodze do swego biura zauważyl, że nigdzie na parkingach i krawężnikach nie stoją samochody ,było to dziwne. Od razu włączył telewizję i w najświeższych wiadomościach podawali o niesamowitym zniknięciu wszystkich aut na świecie! -Z czego ja teraz będę żył? - pomyślał

Podobna sytuacja spotkała panią Lucję, musiała wrócić do domu. Wracając do domu pan Marcin wstąpił do lokalnego sklepu, w celu kupienia chleba, ale okazało się, że nie było dostawy bo i tam nie mieli aut.

Pani Lucja zobaczyła w par-

ku mdlejącą kobietę, natychmiast zadzwoniła po pogotowie, ale oni również bardzo długo tam docierali, rowerami.

Można wymyślić jeszcze wiele przykładów utrudnień jakie wywoałby brak samochodów. Całe szczęście to tylko opowieść (bo jak nasi nauczyciele przyjechali na lekcje, rowerem ?;))

Pamiętajmy po co jest organizowany Dzień Bez Samochodu. Jest to dzień bez zanieczyszczania środowiska spalinami. A natura odwdzięczy nam się pięknymi widokami i czystym powietrzem...

SasiCa.



Wywiad z ...

Panią Beatą Kołodziejczyk

Jak pani spędza wolny czas ?

Nie mam za dużo wolnego czasu. Wiadomo, że kobieta zawsze ma coś do zrobienia w domu. Ponadto odrabianie lekcji z dziećmi zajmuje sporo czasu. Natomiast w wolnych chwilach z przyjemnością idę na działkę i uprawiam warzywa. To dla mnie najprzyjemniejszy relaks.

Czy zawód nauczyciela jest pani pasją ?

Nauczyciel bez pasji pracuje tylko dla …, no właśnie dlaczego ?

Myślę ze na to pytanie każdy odpowie sobie sam, a my przejdziemy do dalszych pytań .

Dobrze .

A więc … Z którą klasą współpracuje się pani najlepiej ?

Najlepiej współpracuję się nauczycielowi z klasą zdolnych i gotowych do pracy uczniów. Jak wiemy nasza młodzież reprezentuje różny poziom zdolności i zainteresowań na lekcjach. Moja współpraca zatem przebiega porównywalnie ze wszystkimi klasami.

Czy ciągle powtarzanie tego samego materiału nie wydaje się pani nudne i męczące ?

Wbrew pozorom nie jest to takie nudne, ponieważ za każdym razem mam do czynienia z inną grupą uczniów. Mogę obserwować, któremu rocznikowi opanowanie materiału przychodzi z trudem, a który poradzi sobie z tematem najlepiej.

Dzięki czemu udaje się pani utrzymać klasę w ryzach ?

Z tym bywa różnie. Na 7 godzinie lekcyjnej przeprowadzenie zajęć z matematyki bywa czasem niezłyム wyzwaniem.

Czy już jako nastolatka lubiła pani przedmioty ścisłe ?

Będąc nastolatką lubiłam lekcje wychowania fizycznego



(jak większość młodych ludzi). Dopiero wybierając kierunek studiów pomyślałam o matematyce.

Tak, w-f to fantastyczna lekcja, hehe :D ... A co panią skłoniło do wybrania takiego zawodu?

Jak sięgnę pamięcią to od zawsze fascynowała mnie ten zawód. Juz jako dziecko wyobrażałam sobie siebie w roli nauczycielki (śmiech). W momencie, kiedy moja siostra zaczęła pracować w szkole ostatecznie zdecydowałam, że chce robić to co ona.

Ile lat pracuje pani w tym zawodzie ?

Muszę policzyć … :D To juz 16 lat.

To właśnie w takich sytuacjach przydaje się nam matma hehe ;) Jak ocenia pani młodzież dzisiaj, a ta z przed 10 lat? Czy coś się zmieniło?

Myślę, że młodzież wcale się nie zmieniła, zmieniły się natomiast warunki w jakich dorasta. Przed dziesięcioma laty nie było problemu z tel. komórkowymi na lekcjach, bo ich uczniowie po prostu nie mieli.

Ile czasu zajmuje pani sprawdzanie prac klasowych?

Prace klasowe – trudny temat. Trzeba wszystko przeanalizować, wypunktować, czasem prześledzić niebanalny tok myślenia ucznia. No i jeszcze czas sprawdzania zależy od liczby prac.

Nauczyciele, uczniowie jak i rodzice mówią, że pani świetnie uczy. Czy pani też tak uważa?

Stara się wykonywać swoje obowiązki najlepiej jak potrafię, ale do doskonałości jeszcze dluuuuuuuuga droga!

Dziękujemy pani bardzo za tą miłą rozmowę i życzymy dużo cierpliwości oraz wytrwałości w dalszej pracy :)

Bardzo dziękujemy.



„(...) aż do skończenia świata.”

Spod pióra Moniki Dorofiejew i Asi Salamagi

Olka miała 15 lat, kochających rodziców, wyrozumiałego chłopaka i wierną przyjaciółkę, nikt nigdy niczego jej nie odmawiał i niczego jej nie brakowało. Z Kamilem była już od dłuższego czasu, każdy zazdrościł im tego, że tak się dogadują i tyle razem przeżyli, on mówił, że nigdy z niej nie zrezygnuje, że jest jego całym życiem.. Pewnego razu Ola wybrała się na wycieczkę, na której poznala chłopaka (Bartka). Początkowo zaczęli delikatnie uśmiechać się do siebie, ukradkiem na siebie spoglądać, aż w końcu zaczęli rozmawiać, z czasem stali się nierołączni (to wszystko podczas owej wycieczki). Wszyscy byli niesamowicie zdumieni jego zachowaniem w stosunku do niej, ponieważ na co dzień był skryty, niedostępny, trzymał cały świat na dystans. Dziewczyna zapomniała o swojej rzekomej połówce, wyłączyła telefon, a



10 września jako międzynarodowy dzień zapobiegania samobójstwom w 2003 roku został on zorganizowany przy współudziale ze światową organizacją zdrowia.

Każdego roku blisko milion ludzi na świecie popełnia samobójstwo, co daje jedno samobójstwo na 40 sekund. Przyczynami tego zazwyczaj (szczególnie u młodzieży) są straty kogoś bliskiego, odepchnięcie od społeczeństwa, problemy w szkole czy napięta sytuacja w kontaktach z rodziną, a także niepowodzenia w tzw. „życiu uczuciowym”.



on pisał i dzwonił, bez żadnego rezultatu. Pod koniec dnia bezradna usiadła na łóżku i zaczęła płakać. Wiedziała, że poczuła coś do Bartka, ale też nie dopuszczała do siebie myśli, że to wszystko z Kamilem mogło się zaprzepaścić. O pomoc i radę zwróciła się do przyjaciółki – Sylwii. Ta jednak niewiele pomogła mówiąc, by posłuchała głosu swojego serca. Po długim namyśle postanowiła kontynuować ową znajomość z Bartkiem, natomiast skończyć z Kamilem. Kiedy dowiedziała się o decyzji ukochanej załamała się i popełnił samobójstwo. W tym czasie Olka rozszerzała horyzonty swojej znajomości z Bartkiem. Kiedy dowiedziała się, co zrobił jej były chłopak nie mogła poradzić sobie z myślą, że to przez nią. Dopiero teraz uświadomiła sobie, że to wszystko co mówił płynęło prosto z serca, było szczerze, i głębokie. Wpadła w depresję. Bartek próbował przekonać ją, że najwidoczniej tak musiało być, że to nie jej wina, jednak bez większych rezultatów. Minęły dwa tygodnie, cała sprawą ucichła, Ola pogodziła

się już z tym faktem, kiedy to robiła porządki w szafce. Znalazła tam kopertę, którą dał jej Kamil jeszcze kiedy byli razem, w środku było ich wspólne zdjęcie, a na odwrocie było napisane „będę Cię kochał aż do skończenia świata.” Zdesperowana wybiegła na taras z nożem, kartką i długopisem, zaczęła podcinać sobie żyły, ale kiedy zobaczyła, że to jej nie zabije w resztkach sił wbiła sobie nóż w brzuch. Wykrwawiła się...

Znalazła ją Sylwia, a obok jej ciała kartkę z napisem „teraz znowu możemy być razem, aż do skończenia świata...”

Pamiętajmy, że życie to bezcenny dar, oraz że każdy z nas popełnia błędy i nikt nie ma prawa decydować o tym czy ma nadal żyć czy nie, że samobójstwo to najprostszy i najbardziej egoistyczny sposób rozwiązania problemu, zresztą każdy w swoim życiu boryka się z kłopotami i nie jest to jeszcze powód do zakończenia swojego życia. Właściwie nikt nie obiecywał, że życie będzie usiane różami. Sztuką natomiast jest umiejętność nabrania do wszystkiego dystansu i spojrzenie na problem trzeźwym okiem. I tego moi drodzy trzeba się nauczyć.



MoniCa i SasiCa.

P o z d r o w i e n i a

Najlepsze pozdrowienia dla Martyny, Angeliki, Michała, Ródka, Dawida, Patryka z Ic ;*;*

Pozdrowienia dla całej klasy II b ;**

Pozdro dla Bociusia od Miśki :)

Pozdrowienia dla wszystkich z Ib - Jesteśmy najlepsi !

*Pozdrowienia dla pani Agnieszki Kubiszewskiej od kl II b * Jest pani Najlepsza !!!*

Dla Michała. B - od Kasi

Pozdro dla misi od kici : <3*

Pozdrowienia dla moźdżonka z kl II a

Pozdrowienia dla Agusi od Julity ...

Serdeczne pozdrowienia dla Mateusza Nogi od wielbicielki :* <3 Mmm :p

Pozdro dla Miśki z I b

Pozdrowienia dla Darka, Arka, Michała. B i Pyry od Eweliny :D

Pozdrowienia dla Michała Szeląga i Michała Bubisa od dziewczyn z IIc :*

Pozdrowienia dla Ewy z II a

Pozdrowienla dla wszystkich słodkich dziewczynek z IIc lovciamy Was <3

Pozdrowienia dla żony od żony.

Pozdrowienia dla Ewci i Moni od Karoliny

Pozdrowienia dla Gnomea od Julii

Dla najlepszej klasy w tym gimnazjum czyli IIb od waszej zastępczyni :* ;* :*

Pozdrowienia dla Agaty ^_^

Pozdro DLA Julki (Karoliny) od Gnomcia. ;)

Pozdrowienia dla koleżanek z ławki Pauliny i Asi :D

Dla klasy Ib szczególnie dla Mileny Aliny i Olci <3

Pozdro dla Emisi i Tygryska od żony ;]

Dla Karci od Ewci <3

Pozdro dla świecącej mądrością Ib od Ib ;)

Pozdrowienia dla Puliś od Miśki .

*Dla najlepszego Fizyka w całym gimnazjum ;D od dziewczyn z I b *.**

Pozdro dla pani ze sklepiku od Ib.

P.S. Star Chipsy mogłyby być o 50gr tańsze ;p

Od Kociaków dla 2-klas :D

Dla Michała Szeląga i Michała Bubisa :)

Pozdrowienia dla Darka Madeja : od wielbicielki ;**

Dla Huawei od Karoliny

Pozdrowienia dla Majewskiego od wszystkich pierwszoklasistek :D

Pozdrowienia dla pani Bakalarz od II c :)

Pozdrowienia dla Karolka i Dawida xD

Dla przesympatycznego Bambiego od Ewci

Pozdrowienia dla Tinki Oli, Moni

Dla najładniejszego chłopaka w klasie Robcia od dziewczyn z II c :*

Pozdro dla Herkulesa :D

Pozdrowienia dla Agaty, Pauliny i Ani od kumpeli <wiecie której> <3

Pozdro dla Jaśka - mściciela xd od Darusia marzyciela :D ???

Dla super koleżanki Ewy J. z IIa Paulina :)

Pozdro dla dziewczyn z II b ;D

Pozdrowienia dla najprzystojniejszych chłopaków w I a ^.^

Dla wszystkich, którzy tęsknią za wakacjami ;)

Pozdrowienia dla Darka, Damiana(Pyry), Arka i Michała (Bambiego, Bambusa) od Karoliny

Pozdro dla Tomusia z II b, który przeszkadza mi na lekcjach :p

Pozdrowienia dla Moni od Ewci

*;*Całuski dla Agi, i która ze mną wytrzymuje mimo tego jaka jestem nieznośna ;p <3*

Pozdro dla niej od niego <3

Pozdro dla 3-klasistów od Ib, :p

Dla Plipci z Ib .

Pozdro dla Domi z Ib :D

Pozdrowienia dla pani Agnieszki Róg ;D

Gorące pozdrowienia dla wszystkich, którzy nie lubią deszczu xd



CZEŚĆ PIERWSZAKI

CZEŚĆ PIERWSZAKI



Jak wakacje? Mam nadzieję, że spędziście je z ograniczonym wejściem dla nudy! Szkoła Kochani, więc bierzemy się za naukę! Na odpoczynek przyjdzie jeszcze czas. Jestem w trzeciej klasie i przyznaję, że żałuję, bo pierwszą całkiem sobie odpuściłam a teraz i tak muszę się tego uczyć. Niczego nie odkładajcie na później – nie warto. Chciałam się dowiedzieć, co są dzicie o naszym gimnazjum. W tym celu przeprowadziłam wywiad z pewną koleżanką z klasy pierwszej, która chciała być anionimowa.

Alex- Cześć. Czy mogę zadać Ci kilka pytań? Nasz wywiad znajdzie się w gazetce szkolnej.
Pierwsoklasistka – Ok.

A. -Jak pierwsze wrażenia w nowej szkole?

P.- Bardzo fajnie tu.

A.- Gimnazjum czy podstawówka? Co lepsze?

P.- w 100% gimnazjum.

A.- A nauczyciele? Niektórzy są naprawdę wymagający, ale dzięki nim przynajmniej się czegoś nauczymy!

P.- Nasi nauczyciele są OK!.

A.- A co sądzisz o starszych klasach? ;D

P. – Mogą być.

A- Aha . To już wszystko. Dziękuję za wywiad. Życzę powodzenia w gimnazjum.J

Jak widać ogólnie rzecz biorąc nasza szkoła nie jest taka straszna J . Trochę więcej nauki niż w podstawówce. Pewnie jeszcze nie poznaliście wszystkich nauczycieli, ale uwierzycie – są naprawdę sympatyczni. Ja już kończę. Do przeczytania za miesiąc :*

A L E X

P.S. 30 września Pierwszaki . Pozdrawiamy Was, II i III klasy :*

Takie małe a takie mądre



M Shalini to czteroletnia dziewczynka potrafiąca pisać jednocześnie obiema rękami, ale to jeszcze nic. Posługuje się przy tym aż 13 językami takimi jak: kannadyjski, angielski, hindi, tamilski, malajalam, telugu, gujarati, assamski, punjabi, oriya, tulu, urdu i bengalskim (są to języki używane w Indiach przy czym język kannada jest urzędowy). Zdania napisane lewą ręką przez tą niesamowitą indyjską dziewczynkę są odbiciem lustrzanym zwyczajnego pisma. Wszystkie te języki używane są w Indiach różnice między nimi są znaczne. M Shalini jest na co dzień zwyczajnym dzieckiem. Jej rodzice, Latha i Manjunath mówią, że według nich dziewczynka zaczęła się interesować pisaniem w wieku dwóch lat. Kiedy zauważyli, że dziewczynce kaligrafia sprawia wiele radości postanowili nauczyć ją kilku alfabetów. W ten sposób

początkowo dzięki mamie, a później szkolnym nauczycielom dziewczynka rozwijała swoją pasję. Jak ciekawostkę warto dodać że M Shalini po zaledwie siedmiu godzinach nauki była w stanie napisać cały alfabet Urdu, a po trzech miesiącach nauki znała cztery alfabety. Dziewczynka potrafi również naraz rysować obiema rękami. Rodzice i nauczyciele są dumni z dziewczynki, a jej zdolność zachwyca pedagogów z całego świata. I pomyśleć, że takie małe dziecko umie więcej języków niż my. Ot, co ! Jak się weźmiemy do roboty to się nauczymy, ale ja w tak zachwycające efekty bym nie wierzyła. Chociaż... dla chcącego nic trudnego . ;D

ladybug.

ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU

Światowy Dzień Pokoju – jest to święto ustanowione przez papieża Pawła VI listem z 8 grudnia 1967 roku, skierowanym nie tylko do wiernych chrześcijan i młodzieży, ale do wszystkich ludzi dobrej woli. Święto to obchodzone jest corocznie 21 września i ustanowione zostało przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Oficjalnie Międzynarodowy Dzień Pokoju uchwalono dopiero w 2001 rezolucja 55/282 a obchody przeniesiono z trzeciego wtorku września na 21 września. Pierwsze obchody w nowym terminie odbyły się w 2002 roku. Propozycja ustanowienia pierwszego dnia roku „Dniem Pokoju” nie ma być zatem inicjatywą wyłącznie naszą, religijną, to znaczy katolicką; pożądane jest, aby przyłączyli się do niej wszyscy prawdziwi przyjaciele pokoju, jak gdyby była to ich własna inicjatywa, oraz by wyrażała się ona w dowolnych formach, odpowiadających indywidualnemu charakterowi wszystkich, którzy dostrzegają, jak piękne i jak niezbędne dla umocnienia pokoju – tego podstawowego dobra – jest połączenie wszystkich głosów współczesnej ludzkości w jednogłośny chór."

W orędziu wydanym na I Światowy Dzień Pokoju (1.01.1968) papież Paweł VI, przedstawiając jego ideę, napisał m.in.:

„Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli z wezwaniem, aby dzień 1 stycznia 1968 r. był obchodzony na całym świecie jako „Dzień Pokoju”. Pragnelibyśmy też, by obchody te powtarzano każdego roku, tak aby pierwszy dzień w

kalendarzu, który odmierza rytm ludzkiego życia w czasie, stał się jak gdyby zapowiedzią i obietnicą tego, iż w przyszłych dziejach ludzkości będzie panował pokój, oparty na sprawiedliwej i dobrotelnej równowadze.

Sądzimy, że propozycja ta wyraża pragnienia narodów i ich rządów, instytucji międzynarodowych stojących się zachować pokój na świecie, instytucji religijnych głęboko zainteresowanych umacnianiem pokoju, ruchów kulturalnych, politycznych i społecznych, które z pokoju czynią swój ideał, młodzieży, najwyraźniej dostrzegającej nowe drogi cywilizacji i konieczność jej pokojowego rozwoju, ludzi młodych, którzy widzą, jak bardzo pokój jest dziś niezbędny i zarazem zagrożony”

Praktyki powiązane z obchodami odnoszą się również do całodobowego czerwienia w miejscach kultu, do

go
rózne
które
przy-
stępili
orga-



nizacje różnych wyznań. Światowa Rada Kościołów, która zrzesza około 350 różnych kościołów chrześcijańskich z ponad 120 krajów świata, nawiązując do ONZ- etowskiej inicjatywy, obchodzi

... i po wakacjach

Wszystkim nam jest trudno się pogodzić z faktem, że wakacje się skończyły, ale szkoła ma plusy, bo nie przychodzimy się tu tylko uczyć rzecz jasna ;). Tak niedawno pożegnaliśmy trzecioklasistów naszego Gimnazjum, ale zawsze jest tak, że ktoś musi odejść, by ktoś następny mógł przyjść. W takim razie witamy w nowej szkole i na nowej drodze edukacji pierwsze klasy, a naszym tegorocznym trzecioklasistom życzymy jak najlepszych wyników na egzaminie gimnazjalnym .

ladybug.



Niestety wszystko co dobre szybko się kończy. Tak też z wakacjami, które minęły w mgnieniu oka. Jedni spędzili je w domu inni w podróży, ale chyba nikt nie może na nie narzekać. Pogoda, szczególnie w lipcu niezbyt nam odpowiadała, lecz pomimo tego święcie się bawiliśmy z przyjaciółmi, jak również poznawaliśmy nowych ludzi. Zapewne było mnóstwo wakacyjnych miłości i zaurczeń. Nie jeden z nas zaliczył choć jedną imprezę, nawet taką małą. Po tych wakacjach myślę, że mamy co wspominać i to z jak najlepszej strony. A teraz... teraz trzeba wziąć się od nowa za naukę po dwóch miesiącach odpoczynku .

MAXXX LISTA

Klasa Ia

Moves like Jagger-Maroon 5.
Pani K –Happysad.
Słoń i Mikser-Bezdech .
Mezo-Kryzys.
Sylwia Grzeszczak-Małe rzeczy .
Poparzeni kawą trzy- Kawałek do tańca.
Rihanna &Nicki Minaj –Fly.
Afromental- Rollin with you.
Eminem &Bruno Mars- lighters.
Bruno Mars-Marry You.

Klasa Ib

Sak notel- local people.
Bruno Mars-The Lazy Song.
Nicki Minaj ft. Flo Rida- Where Them Girls At.
Grubson-Przestań się bać .
Nicole Scherzinger – Wet.
Eminem- Space bound.
Rihanna &Nicki Minaj –Fly.
Bob Marley-Bad Boys.
Beyoncé -Run The World (Girls).
Hemp-Gru – Jedność.

Klasa Ic

Mezo-Zemsta.
Eminem - Not Afraid.
Rihanna-Man Down.
Happysad-Taką wodą być.
Sylwia Grzeszczak-Małe rzeczy .
Rihanna - Cheers (Drink To That).
Justin Bieber – Pray.

Blondynka podchodzi do barmana i mówi:
- Jestem taka głupia i nikt mnie nie lubi
- Spokojnie znam głupszą - odpowiada
barman. Po czym woła:
- Brunetka choć tu.
Po chwili podchodzi brunetka i pyta się.
- Co chcesz?
- Idź do domu i zobacz czy cię tam nie ma.
- Ok.
Po 15 minutach przychodzi i mówi:
- Byłam w domu i mnie tam nie ma.
- Widzisz jaką głupią - Zwraca się barman
do blondynki.
- Rzeczywiście - odpowiada uradowana
blondynka - ja bym zadzwoniła.

W liceum na lekcji polskiego ucznió-

Klasa IIb

Pitbull&Marc Anthony-Rain Over Me.
Sobota-była ideałem.
3R-over & over.
Robert M-heart of you.
DJ Antoine- "Welcome to St. Tropez".
Shakira ft. Pitbull – Rabiosa.
Eminem- Space bound.
Rafi - Robimy Hity.
Amna "Tell Me Why".
Aro - Ken i Barbie .

Klasa IIIb

Guns N' Roses - Paradise City .
Lauri - Heavy .
Mike Candys - One Night In Ibiza.
Alexandra Stan - Get Back.
Adele - Rolling In The Deep .
Pitbull&Marc Anthony-Rain Over Me.
DJ Antoine- "Welcome to St. Tropez".
Jennifer Lopez ft. Lil Wayne-I'm Into You.
Guns N' Roses - Welcome To The Jungle.
Sylwia Grzeszczak-Małe rzeczy .



Dowcipy

wie piszą wypracowanie, które ma zawierać: wątek religijny, wątek historyczny, wątek miłośny i wątek sensacyjny. Wszyscy uczniowie piszą pracowicie już pół godziny, tylko jeden Karolek rozsiadł się wygodnie i patrzy w sufit.
- Karolek, czemu nie piszesz?
- pyta nauczycielka.
- Ja już napisałem - odpowiada Karolek.
- To jest niemożliwe - dziwi się nauczycielka - przeczytaj wszystkim na głos co napisałeś.

- "Mój Boże (wątek religijny) - rzekła hrabina (wątek historyczny) jestem w ciąży (wątek miłośny), ale nie wiem z kim (wątek sensacyjny)."

Niewyspana

Sport

Relacjonuje Michał Szeląg

KS Kasztelan Żarnów:

03.09.2011r. o godzinie 11:00 rozpoczął się pierwszy mecz naszej drużyny juniorskiej w lidze. Mecz odbył się na boisku w Czerniewicach gdzie podejmowaliśmy tamtejszą drużynę. W pierwszej połowie jednak po dwóch akcjach przeciwników przegrywaliśmy 2:0. Po zmianie stron nadal na boisku przeważała nasza drużyna lecz dopiero 3 minuty przed końcem meczu zdobyliśmy kontaktową bramkę strzeloną przez naszego kapitana Michała Bubisa. Mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 2:1 dla gospodarzy. Narzekać mogliśmy na boisko, oraz na szczęście przeciwników.

Tydzień po przegranej z Czerniewicami nasza drużyna w bojowych nastrojach przystąpiła do meczu tym razem u siebie z Orlikiem Ujazd. Znowu nie dopisało nam szczęście oraz brak celności. Do przerwy po błędzie naszego bramkarza Michała Szeląga przegrywaliśmy 1:0. W drugiej połowie nastąpiła zmiana bramkarza na boisko wkroczył Marek Borończyk. Po bardzo dobrych akcjach naszej drużyny nadal nie mogliśmy strzelić gola. Zemściło się to po dośrodkowaniu z boku pola karnego, celnym niestety strzałem popisał się zawodnik z Ujazdu. Mecz zakończył się przegrana 2:0. W szatni po meczu nikt nie krył rozczarowania, gdyż ten mecz mógł zakończyć się całkiem innym wynikiem.

Inne wydarzenia ze świata sportu:

18 września (niedziela) podczas pierwszej połowy meczu PSV - Ajax uderzony kolanem przez kolegę drużyny został polski bramkarz Przemysław Tytoń. Od razu został przetransportowany do szpitala. Ze wstępnych informacji wynika, że Polak doznał złamania kręgów sztyjnych i może pauzować do czterech tygodni.

Polacy po kiepskim meczu z Włochami w półfinale Mistrzostw Europy, otrząsnęli się i w meczu o trzecie miejsce ograli faworytów do złota Rosjan 3:1. Bohaterem w tym meczu był Kuba Jarosz, który swoimi obronami, atakami a zwłaszcza zagrywką robił Rosyjskich przyjmujących. Złoto wywalczyli Serbowie.



Zespół redakcyjny „Życia Szkoły” wita Was:)

Moi drodzy witamy Was bardzo serdecznie w nowym roku szkolnym. Mimo, że z bólem serca pożegnaliśmy ubiegłorocznego klasy trzecie, to z otwartymi ramionami witamy w tym roku pierwszaków.

Razem z 1 września ruszyła pełną parą praca w naszym zespole redakcyjnym, który niestety uszczuplił się o co niektóre „osobistości”: ale natychmiast wzbogacił się o nowe. I możecie nam wierzyć lub

nie ale, mimo, że nie ma jej już w Gimnazjum, to nadal Ania Szeląg z nami współpracuje:)

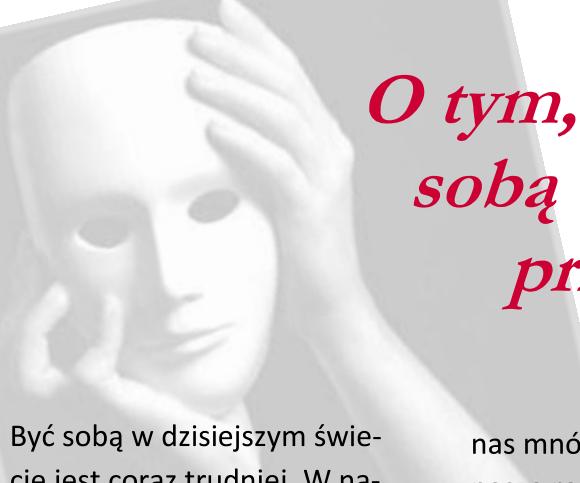
W związku z tym, że w ubiegłym roku naczelną była Karolina Kupis, nasza absolwentka, to stanowisko owe obejmuje na ten rok



Marta Opatowicz z klasy IIIa.

Szeregi naszej gazetki zasiedliły w tym roku następujące osoby:

Paulina Ubysz, Dominika Sołtys, Joanna Salamaga, Karolina Kania, Aleksandra Wieczorek oraz Ania Ciołkiewicz. Pozostali zespół to: Paulina Wójcik, Monika Dorofiejew, Klaudia Snochowska, Izabela Juźwik, Kamila Wójcik, Julia Gołąb, Michał Szeląg, Katarzyna Świątek oraz wyżej wymieniona Marta Opatowicz.



O tym, jak ważne jest pozostać sobą w dzisiejszym świecie, przekonajcie się sami

Być sobą w dzisiejszym świecie jest coraz trudniej. W naszym otoczeniu jest wiele grup do których próbujemy się przyporządkować, często przez to zmieniamy swój styl życia, zachowanie, nawyki. Zostawiamy siebie gdzieś daleko, a pojawiamy się jako ktoś nowy i zazwyczaj wcale nie lepszy. Chcemy zaistnieć tam gdzie ktoś jest popularny, ma dużo znajomych, lecz ci znajomi są fałszywi, między nimi nie czujemy się tak jak w swoim i na pewno o wiele lepszym świecie. Chęć zaistnienia dotyczy każdego, w dzisiejszym życiu 'szare myszki' są omijane, ale tak naprawdę rzecz w tym, żeby pokazywać swoje własne ja. Teraz dla bardzo dużej liczby ludzi liczą się pieniądze. To, że ktoś ma bogatych rodziców nie znaczy, że my musimy kłamać i za wszelką cenę upodabniać się do tej osoby. Naprawdę powinniśmy pokazywać swoje zainteresowania, pokazywać jacy jesteśmy i otwierać się na świat swoim sposobem, z pewnością przyciągnie się do

nas mnóstwo osób z, którymi nasze relacje będą naprawdę coś warte. Odróżniajmy się od innych i bądźmy sobą i poznajmy nowych ludzi.

Ladybug.

Jak w każdej szkole była mała grupa dziewczyn, która lansowała się po korytarzach, marzeniem większości nastolatek z tej szkoły było dołączenie do nich. One za każdym razem wymyślały zadania, żeby np. coś ukraść. Dla nich było to zabawne, a coraz więcej dziewczyn za przestępstwa i rozboje było wyrzuconych ze szkoły. Pewnego dnia w końcu wszystko wyszło na jaw. Dziewczyny stały się jeszcze bardziej popularniejsze, wynagradzając swoje bezsensowne pomysły pracą społeczną. W szkole nastąpił porządek, a cała ta historia nauczyła innych, bycia rozważnym i pokazywaniu siebie, a nie czyjejś kopii. Morał z tego taki, że każdy ma coś do powiedzenia, pokazania i każ-

dy ma prawo interesować się czym chce.

Jesteśmy duchową aktywnością, nasz dom jest w każdym miejscu. To życie, które masz jest Twoją szansą. Kolejną szansą, w której możesz poznać siebie. Kiedy opadną wszelkie łańcuchy zaleje Ciebie nieogniczona energia o której istnieniu być może nie wiedziałeś. Wyzwól pełnię swej istoty, doświadcz tego, kim jesteś. Jedynie Ty siebie krępujesz. Nawet, kiedy zrzucimy odpowiedzialność za to na innych to nie pomoże. Zezwalamy na wszystko, co nas spotyka.

Jesteś tym, kim jesteś.

Wiecej: <http://www.eioba.pl/a/1knz/odwaga-bycia-soba#ixzz1ZBGCw4Vq>



Na co do kina:)

Polecamy...

Obsada

Borys Szyc Jan Krynicki

Natasza Urbańska Ola Raniewska

Daniel Olbrychski Marszałek Józef Piłsudski

Ewa Wiśniewska Ada

Stanisława Celińska Pani Zdzisia

Wojciech Solarz Samuel

Piotr Głowacki Anatol

Jerzy Bończak Kapitan Kostrzewa

Adam Ferency Czekista komisarz Bykowski

Aleksandr Domogarow Sotnik Kryszkin



„1920 Bitwa Warszawska”

„1920 Bitwa Warszawska” to wielki fresk historyczny o jednej z najważniejszych bitew w dziejach świata. To także jedna z pierwszych w Europie i pierwsza w Polsce, pełnometrażowa produkcja zrealizowana w 3D. Za kamerą stanął Jerzy Hoffman, nominowany do Oscara mistrz wielkich widowisk historycznych. Akcja rozpoczyna się w Warszawie, w 1920 roku. Jan (Borys Szyc), poeta i kawalerzysta, po otrzymaniu rozkazu wyjazdu na front polsko-bolszewicki, oswiadcza się swojej narzeczonej Oli (Natasza Urbańska), aktorce teatru rewiowego. Ślubu udziela młodym ksiądz Ignacy Skorupka (Łukasz Garlicki). Podczas walk Jan trafia do niewoli. Jego los leży w rękach czelestego Bykowskiego (Adam Ferency), który ucielesnia okrutne oblicze bolszewickiej rewolucji. Historia znajdzie finał w wielkiej bitwie, która na zawsze odmieni nie tylko losy Jana i Oli, ale całej dwudziestowiecznej Europy. Obok bohaterów fikcyjnych na ekranie pojawiają się także postacie historyczne: marszałek Józef Piłsudski (Daniel Olbrychski), generał Tadeusz Rozwadowski (Marian Dziadziel), pułkownik Wieniawa-Długoszowski (Bogusław Linda), a także Włodzimierz Lenin i Józef Stalin. Reżyserowi udało się odtworzyć atmosferę lat 20. ukazując wielki patriotyzm i heroiczny wysiłek pokolenia naszych przodków



Galeria

Obrazek w wykonaniu Izabeli
Jóżwik z klasy IIIa